

Sygn. akt III KK 183/14

POSTANOWIENIE

Dnia 8 lipca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **M. Z.**

skazanego z art. 59 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, art. 234 w zw. z art. 12 kk. i in.

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 8 lipca 2014 r.

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 16 stycznia 2014 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w S. z dnia 24 października 2013 r.,

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego.

UZASADNIENIE

W kasacji podniesiono zarzut rażącego naruszenia przepisów procesowych, tj.:

1. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez lakoniczne i powierzchowne

ustosunkowanie się w uzasadnieniu wyroku przez Sąd II instancji do zarzutów wskazanych w apelacji, przy jednoczesnym zaniechaniu przez Sąd II instancji rozważenia i ustosunkowania się w uzasadnieniu wyroku do większości wskazanych w apelacji obrońcy oraz przedstawionych przez niego na piśmie w trakcie postępowania odwoławczego istotnych dowodów i zarzutów dotyczących mogącej mieć wpływ na treść orzeczenia obrazy przez Sąd I instancji przepisów postępowania oraz zarzutu mogącego mieć wpływ na treść orzeczenia błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych przez Sąd I instancji za podstawę orzeczenia - co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania sprawy przez Sąd II instancji w granicach apelacji, oparcia rozstrzygnięcia jedynie na części zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz nienależytego wyjaśnienia zasadności rozstrzygnięcia sądu odwoławczego w granicach umożliwiających zrozumienie i poddanie merytorycznej kontroli kasacyjnej podstaw tego rozstrzygnięcia zawartego ostatecznie w wyroku;

2. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez przekroczenie przez Sąd II instancji granic swobodnej oceny dowodów przy ocenie zeznań [...], z których wynika, że nigdy nie zakupywali narkotyków od oskarżonego, co w konsekwencji doprowadziło do nieuwzględnienia treści tych dowodów przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy;
3. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. oraz art. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nienależyte ustosunkowanie się przez Sąd II instancji w uzasadnieniu wyroku do wskazanego w pkt I tiret czwarte apelacji obrońcy, zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegającego na nieprawidłowej ocenie dowodu w postaci opinii biegłych z zakresu badań fizykochemicznych wyrażającej się stwierdzeniem, że z treści tych opinii wynika, iż mieszanina amfetaminy i innych substancji znaleziona podczas przeszukania osoby oskarżonego M. Z. została przez niego uprzednio zakupiona od współoskarżonego K. M., co w konsekwencji doprowadziło do poczynienia błędnych i dowolnych ustaleń faktycznych sprawy.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o jej

oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym i znajduje się na granicy dopuszczalności. Jedynie bowiem pierwszy z podniesionych zarzutów odnosi się do wyroku sądu odwoławczego. Dwa zaś pozostałe skierowane są, w istocie, przeciwko rozstrzygnięciu Sądu pierwszej instancji, co nie spełnia ustawowych wymogów zarzutu kasacyjnego, określonych regułą z art. 523 § 1 w zw. z art. 519 k.p.k. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie podkreślano, że ocena poszczególnych dowodów zgromadzonych w postępowaniu rozpoznawczym, powielanie własnej, odmiennej ich oceny oraz wysnuwanie kolejnych tez dowodowych poprzez negowanie poszczególnych okoliczności faktycznych jest niemożliwa w świetle ustawowych regulacji postępowania kasacyjnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1996r., III KKN 148/96, OSNKW 1997, z. 1-2, poz. 12).

Odnosnie do zarzutu pierwszego, to podnieść należy, że w apelacji jej autor żadnych wniosków dowodowych nie formułował. W kasacji nie wskazał też, jakie to pismo, uzupełniające zarzuty i twierdzenia zwyczajnego środka odwoławczego, znajduje się w aktach sprawy. Protokół zaś rozprawy apelacyjnej zawiera jedynie zapis, że obrońca M. Z. poparł apelację i wnioski w niej zawarte.

Drugi z zarzutów w ogóle nie posiada charakteru kasacyjnego i kierowany jest przeciwko rozstrzygnięciu Sądu pierwszej instancji. Łącząc go jednak z kolejnym zarzutem, w którym podniesiono obrazę art. 7 k.p.k. poprzez powiązanie z naruszeniem art. 457 § 3 w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., można wyprowadzić wniosek, że skarżący w dalszym ciągu przedstawia odmienną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego. Przy czym należy jednocześnie przypomnieć, że zarzut obrazy art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. dotyczy sytuacji takiej, gdy kontrola odwoławcza była wadliwa, tj. zarzuty apelacyjne nie zostały rozpoznane w ogóle (art. 433 § 2 k.p.k.), bądź też wprawdzie zostały rozpoznane, ale w sposób nienależyty (457 § 3 k.p.k.). W związku z tym trzeba stwierdzić, że sposób procedowania Sądu odwoławczego w niniejszej sprawie był prawidłowy. Przypomnieć należy, że Sąd ten trafnie ocenił, że Sąd *meriti* dysponował materiałem dowodowym, który w pełni zgodnie z zasadą z art. 7 k.p.k. pozwolił

ocenić część dowodów jako niewiarygodne, wnioskowanie zaś z pozostałych pozwoliło przypisać M. Z. odpowiedzialność karną z tytułu zarzucanych mu czynów. Sąd *meriti* ustalił bowiem bezspornie, wbrew temu co w dalszym ciągu podnosi skarżący, że skazany nabywał środki odurzające od współoskarżonego K. M., przy czym wyjaśnienia M. Z. były niekonsekwentne - najpierw pomówił o ten czyn J. N., by następnie wskazać jednoznacznie na K. M. Sprawstwo K. M. nie podlegało natomiast kwestionowaniu (apelacja w zakresie winy co do tego oskarżonego została cofnięta, kwestii tej nie podnosi także skarżący, negując jedynie powiązanie M. Z. i K. M.). Oskarżony M. Z. wskazał na osobę K. M., jako tą, od której nabywał środki odurzające w celu ich dalszej odsprzedaży, by potem zmienić treść swoich wyjaśnień, co słusznie zostało ocenione przez Sąd *meriti* jako przyjęta linia obrony. W sprawie znajduje się także inna grupa świadków, którzy twierdzili, że nabywali środki odurzające od M. Z., wcale nie kwestionując ich składu - depozycje O. Z. i - w szczególności - R. K. O tym, natomiast, że K. M. był w posiadaniu środków odurzających, które odpłatnie zbywał innym osobom, świadczą także depozycje D. S. oraz ustalenie co do pseudonimu „G”. W tym więc układzie, odmowa przyznania wiarygodności zeznaniom części świadków /np. J. K., D. D./, a nadanie wiarygodności środkom dowodowym, których treść obciążała M. Z. była zgodna z zasadą swobodnej oceny dowodów, bowiem układ źródeł dowodowych pozwolił na wyprowadzenie tezy dowodowej logicznie uzasadnionej i niesprzecznej (wzajemnie powiązane treści środków dowodowych), opartej na zebranych i ujawnionym materiale dowodowym, co wszystko zostało prawidłowo argumentowane w treści uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji (art. 424 k.p.k.). Ocena Sądu odwoławczego nie nosi zatem wad, które można zakwalifikować jako naruszenie art. 457 § 3 w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., nie mówiąc już o randze kasacyjnej, o której mowa w art. 523 § 1 k.p.k.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną.

